

Sygn. akt I C 2434/17 upr.

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Błęsińska-Kozłowska

Protokolant: stażysta Aleksandra Skorynko

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą we W.

przeciwko A. G.

o zapłatę

I oddała powództwo;

II zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 297 (dwieście dziewięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Katarzyna Błęsińska-Kozłowska

Sygn. akt I C 2434/17

## UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą we W. wniósł w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zasądzenie od pozwanego A. G. na jego rzecz kwoty 532,76 zł wraz z kosztami procesu.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powód wskazał, że w dniu 29 lipca 2015 r. pozwany A. G. oraz (...) Sp. z o.o. (...) z siedzibą w W. zawarli ramową umowę pożyczki o numerze klienta (...), na podstawie której strona pozwany otrzymała określoną kwotę pieniężną, pomimo upływu terminu płatności rat określonych w harmonogramie pożyczki strona pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania.

Powód wskazał, że na żadaną kwotę składają się: należność główna – 500 zł, odsetki karne naliczone za opóźnienia w spłatach zobowiązania przez pierwotnego wierzyciela w wysokości 11,95 zł oraz odsetki ustawowe za opóźnienie naliczone przez powoda od dnia 18 marca 2016 r. do dnia 20 października 2016 r. Należność stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia z dniem 29 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie nakazem zapłaty wydanym w dniu 27 stycznia 2017 r. w postępowaniu upominawczym nakazał pozwanemu, aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacił powyższą kwotę wraz z kosztami procesu na rzecz powoda lub tym terminie wniósł sprzeciw.

Pozwany A. G. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł

o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zaprzeczył wszelkim twierdzeniom zawartym w pozwie w tym w szczególności dotyczącym cesji wierzytelności, istnienia samej wierzytelności, jak również braku legitymacji czynnej powoda.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 17 marca 2016 r. (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w W. zawarł z (...) S.A z siedzibą we W. umowę sprzedaży wierzytelności. Przedmiotem umowy były wierzytelności wymienione w Załączniku nr 1A do umowy.

(umowa cesji k. 35-39)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił, by przysługiwało mu jakiegokolwiek roszczenie względem pozwanego. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 k.c. jest przepis art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie.

Złożone przez powoda kserokopie załączników do pozwu, oprócz umowy cesji nie zostały przez nikogo podpisane, w szczególności przez upoważnione do tego osoby, ani tym bardziej nie została potwierdzona ich zgodność z oryginałem.

Zważyć trzeba, że w myśl przepisów kodeksu postępowania cywilnego dokumentem jest wyłącznie oryginał. Kserokopia, jako odwzorowanie oryginału, może być uznana wyłącznie za odpis dokumentu. Z kolei odpis dokumentu jest dokumentem wskazującym na istnienie dokumentu oryginalnego. Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2000 r. IV CKN 59/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 557/08). Dla uznania kserokopii za dokument niezbędne jest oświadczenie o istnieniu oryginału o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Dopiero po umieszczeniu na kopii poświadczenia zgodności z oryginałem można uznać kserokopię za dokument świadczący o istnieniu oryginału.

Dodatkowo wskazać należy, że w przypadku cesji wierzytelności, warunkiem nabycia wierzytelności przez cesjonariusza jest to, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2006 r., sygn. akt V CSK 187/06, publ. MoP 2006/16/849). W sprawie powód nie wykazał istnienia wierzytelności przysługującej rzekomemu pożyczkodawcy. Załączona do akt umowa ramowa pożyczki nie została podpisana przez pozwanego, nie sposób zatem uznać by w istocie została zawarta. Okoliczności związania pozwanego umową pożyczki nie potwierdza również potwierdzenie przelewu na kwotę 500 zł złożone przez powoda.

Odnosząc się do przelewu kwoty 0,01 zł przelanej na rachunek bankowy pożyczkodawcy, brak dowodów na okoliczność, że kwota 0,01 zł faktycznie pochodzi od pozwanego. Co więcej, w treści przelewu wyrażono zgodę na warunki ramowej umowy pożyczki, jednakże brak jest podstaw, by przyjąć, że dotyczy to ramowej umowy pożyczki opisanej w pozwie, różnią się także numery pożyczki w przelewie i w pozwie.

W ocenie Sądu, powód nie wykazał, by dochodzone roszczenie, w wysokości wskazanej w pozwie, rzeczywiście mu przysługiwało, tzn. aby wierzytelność wobec pozwanego wynosiła 532,76 zł i objęta była umową łączącą powoda i pierwotnego wierzyciela. Z umowy tej nie wynika jednak to, aby przedmiotem obrotu była właśnie wierzytelność wobec pozwanego i aby powód stał się nabywcą jakiegokolwiek wierzytelności przysługującej zbywcom względem pozwanego. W samej umowie cesji nie wskazano wierzytelności wobec pozwanego. Wprawdzie powód przedłożył wyciągi z elektronicznego załącznika do umowy cesji, w którym wskazana została wierzytelność wobec pozwanego, jednakże zdaniem Sądu nie jest to wystarczający dowód na to, że była ona przedmiotem umowy z dnia 17 marca 2016

r., a tym bardziej – że wierzytelność ta w ogóle istnieje i może być podstawą dochodzenia jakichkolwiek roszczeń. Umowa cesji oraz jej załączniki są ponadto bardzo nieczytelne.

Dowodem na nabycie wierzytelności nie jest bynajmniej zawiadomienie adresowane do pozwanego. Pismo to może być dowodem co najwyżej na to, że pismo o takiej treści zostało sporządzone. Brak jest również podstaw do wnioskowania, że zostało w ogóle do pozwanego wysłane. Niezależnie jednak od powyższego pismo takie nie może stanowić dowodu na okoliczność nabycia wierzytelności i jej wysokości.

Powód nie wykazał również tego, by skutecznie nastąpiło nabycie wierzytelności na mocy umowy z dnia 17 marca 2016 r., gdyż przeniesienie objętych nią wierzytelności miało nastąpić pod warunkiem zapłaty całości ceny za sprzedawane wierzytelności. Powód nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu na zapłatę ceny za przelew wierzytelności, a tym samym nie wykazał tego, że nabył wierzytelność przeciwko pozwanemu.

W ocenie Sądu zatem powód nie udowodnił, aby rzeczywiście doszło do przelewu wierzytelności. W myśl zaś przepisu art. 509 § 1 i 2 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Przedmiotem przelewu jest wierzytelność, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność, a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Strony stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia muszą być oznaczone bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność (por. Kodeks cywilny. Komentarz pod red. A. Kidyby, Tom III, Zobowiązania – część ogólna, Lex 2010 r.).

Żądanie zapłaty należności w sytuacji, gdy doszło do sprzedaży jej przez pierwotnego wierzyciela musi być udokumentowane w sposób wykluczający jakiegokolwiek wątpliwości dłużnika co do wierzyciela uprawnionego do zapłaty, szczególnie aktualizuje się to w sytuacji, gdy te same wierzytelności coraz częściej przelewane są wielokrotnie i uczestniczą w tym podmioty profesjonalnie zajmujące się obrotem wierzytelnościami, co przybiera aktualnie coraz większy rozmiar.

Skoro zaś nie wykazano tego, że doszło do nabycia przez powoda konkretnej wierzytelności przeciwko stronie pozwanej jak i istnienia tej wierzytelności, powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Z uwagi na powyższe okoliczności Sąd oddalił powództwo jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu) jak w pkt II wyroku.

SSR Katarzyna Błęsińska – Kozłowska